

Kriegsgefangenenpost

22.3.44. 2. 14

Offen 9
geprüft

An

Franciszek Grzeda

Empfangsort:

Ostrowo (Posen)

Straße:

Polenstraße 15

Kreis:

Ostrowo

Landesteil:

Wartheland

Gebührenfrei

Deutschland (Allemagne)

Lager-Bezeichnung:

Kriegsgel.-Offizierlager II C, Woldenberg / Nm.

Gefangenennummer:

1586/36

Vor- und Zuname:

Franciszek Grzeda

Absender:

Auf diese Seite schreibt nur der
Kriegsgefangene!
Deutlich nur mit Bleistift auf die Zeilen schreiben!
Na tej stronie pisze wyłącznie jeńiec wojenny!
Pisać tylko ołówkiem, wyraźnie i nad liniami!

19. III. 1944 r.

Wojciech Głuch: Dotychczas nie otrzymałem wiadomości na listy z 24. II i poniedziałku z 4. III. Ponieważ właśnie udało mi się wyjechać wiadomości o Lesku i wyrażałem wypytanie moich i dostępnym mi obecnie archiwum, proszę list ten wraz z opisem na odpowiedni adresować: Wojciech Głuch, mam ich stary adres, a nie wiem, czy tam jeszcze mieszkają. Proszę o zachowanie tego listu na jego miejsce. Podporucznik Zmich ciotkisy poda mi następujące dane: Leszek nakładał do porzutu dowódcy pułku. Dnia 19. IX. 1939 w godzinach przedpołudniowych dowódca został ranny w wystrzale lesnym przy polanie gajówki Lisowe, wieś Dąbrowa powiat Chier. nieurwie - przed murzą Kampinowska. Widząc 5-cioкратно rannego pułkownika Leszek starał się go opatrzyć i w tym czasie otrzymał seria pocisków z czołgu. Jeden z pocisków trafił Leszka w ramię a wtłaczając w bark i wówczas krzyknął: "Jestem ranny", a po chwili por. Zmich usłyszał jeszcze ostatnie słowa: "Jesuu, Maria". Równocześnie padł też por. Fronczak, z którym Leszka wspólnie pochowano na miejscu. Rozmawiałem również z por. Kuczyńskim, który twierdził, że Leszka w podchorążym, a który ugrabił się o Leszka jak najfajniej i podał mi jeszcze, że o pochowaniu Leszka nie dobiegła wiadomości kapitan Thacuk-artyleryjski.

[illegible]